

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### MONARCHYA AUSTRIACKA. Sprawy krajowe.

**Lwów, 31. października.** Jego Cesarzewicza Mość Arcyksiążę Karol Ludwik powrócił dziś w nocy z JE. panem Namieśnikiem jw. hr. Gołuchowskim z podróży w Samborskie i w Stryjskie.

(Przepisy w organizacji finansowej.)

Na mocy najwyższego upoważnienia Jego c. k. Apostolskiej Mości z 26. maja 1853 i w wykonaniu osobnego artykułu 2., odstępnego 2) handlowego i celnego traktatu z Prusami z 19. lutego 1853, zaprowadzają się urzędnicy celnego związku dotyczące się organizacji urzędów celnych i straży pogranicznej, zaczawszy od 31. października b. r. także w kameralnym okręgu Leitmeritz w ten sam sposób, w jaki istnieją na mocy obwieszczenia z dnia 15. października 1853 od 1. listopada 1853 w Vorarlbergu i w połączonym celnie księstwie Liechtenstein.

Przy tej sposobności odłącza się obwód okręgowego urzędu (okręgowego sądu) Zwikau w stosunku finansowym od kameralnego okręgu Jungbunzlau, i zaczawszy od namienionego czasu, wciela się do urzędowego okręgu kameralnej okręgowej administracji w Leitmeritz, przez któreto odgraniczenie odpadają należące doń dotychczas części obwodu okręgowych urzędów (sądów okręgowych) Briex i Billin, tudzież cały okręg Osseg, i przydzielają się do obwodu kameralnego okręgu Saaz. Z tym terminem wejdą w moc obowiązującą w utworzonym w ten sposób kameralnym okręgu Leitmeritz aż do dalszego rozporządzenia, niektóre finansowem rozporządzeniem z dnia 17. października b. r. nakazane i nowemu urzędowi odpowiadające przepisy.

Na zapytanie przypominało c. k. ministerium finansów, że przy ocenie nie należy pobierać w monecie srebrnej zaprowadzony w miejsce taksy kontumacyjnej celny dodatek od towarów z Bośni, Serbii, Wołoszczyzny i Multan, idących na kontumacyjne zakłady wzdłuż Karlstadzkiej, banalno-slawońskiej, Banackiej, Siedmiogrodzkiej i Bukowińskiej granicy, tudzież także od tych, które dawniej były uwolnione od opłaty taksy czyszczenia.

(Przybycie księcia Danila do Zary.)

**Wiedeń, 27. paźdz.** Według doniesień telegraficznych z Zary z dnia 26. b. m. przybył do tego miasta paropływem Lloydy książę Danilo Czernogóry. W świątynie jego znajduje się Archymandryta z Cetinje. Książę udaje się do Tryestu. (L. k. a.)

(Depesze telegraficzne.)

**Medyolan, 25. paźdz.** Dnia wczorajszego zachorowało tutaj i na prowincyi 37 osób na cholere a 33 umarło. W samem mieście zachorowało 14 osób a 10 umarło. (L. k. a.)

### Hiszpania.

(Izba duchowna została zniesiona.)

**Wiedeń, 26. paźdz.** Prywatna depesza z Madrytu z dnia 19. października donosi: „Gazeta Madrycka“ zawiera reskrypt królewski, mocą którego izba duchowna została zniesiona a na jej miejsce mianowana osobna rada. Gubernator w Portorico nadesłał pomyslnie sprawozdanie o stanie tej kolonii. (W. Z.)

(Powrót królowy spodziewany w Madrycie z końcem października. — Oczekują amnestyi.)

**Madryt, 18. paźdz.** Według dziennika „Epoca“ z d. 17go października powrócą tu Król i Królowa z końcem października lub na początku listopada, gdyż Królowa chce być obecną przy otwarciu Kortezów i doręczeniu chorągwi gwardyi narodowej. Dziennik „España“ wspomina o bliskiej amnestyi dla wszystkich przestępców politycznych, która jeszcze przed otwarciem Kortezów ma być ogłoszona. Następnie donosi ten sam dziennik, że vicomte de Ponton, attaché w ministerium spraw zewnętrznych wyjechał z depeszami w sprawie ze Stanami Zjednoczonymi do naszych ambasadorów do Paryża, Londynu i Nowego-Yorku. (Zeit.)

### Anglia.

(Spodziewają się odwiedzin Cesarstwa Francuzów.)

**Londyn, 21. paźdz.** „Morning Chronicle“ donosi: Od niejakiego czasu mówią w Paryżu głośno o nastąpić mających odwiedzin

Cesarza i Cesarzowej Francuzów u królowej Wiktorii. Te odwiedzin, które za sobą miały wiele prawdopodobieństwa, odkąd się obadwa rządy połączyły dla prowadzenia wielkiej wojny, stały się prawie pewnością od czasu, jak książę Albert zwiedził obóz pod Boulogne. Jednak zawsze jeszcze zachodzi wątpliwość co do czasu, kiedy te odwiedzin mają nastąpić. Sądono, że się ta wizyta odroczy do wiosny, kiedy się znowu rozpoczną posiedzenia parlamentu, a wielki świat do stolicy powróci. Teraz zaś zapewniają, że Cesarstwo już w listopadzie zjedzie do Londynu, lubo dzień jeszcze nie jest oznaczony. Mówią, że królowa Wiktorja i książę Albert odwzajemnią tę wizytę w maju podczas wielkiej wystawy i zobaczą wtedy Paryż w całej swej świetności. Niepotrzeba nadmienić, że ta wymiana odwiedzin bardzo wielkiej jest wagi. Niejest to cześć wymianą grzeczności między Monarchami dwóch wielkich krajów, ale zdarzeniem politycznem, które jeszcze ściślej skojarzy obadwa wielkie narody połączone szczerem przymierzem. (W. Z.)

### Francya.

(Gwardye narodowe pragną się rozwiązać. — Były minister Goudcheaux niebezpiecznie chory.)

**Paryż, 22. paźdz.** Jeden z dzienników wychodzących w Rouen donosi, że tamtejsza gwardya narodowa żąda, ażeby ją rozwiązano. Słychać, że i w Paryżu ma być podana podobna petycja opierająca się na tem, że gwardya narodowa, straciwszy wszelkie polityczne znaczenie, obecnie jest tylko instytucją miejskiego bezpieczeństwa; ponieważ zaś policja paryska ma być pomnożona, przeto gwardya narodowa staje się zbędzną.

Królowa Chrystyna była dnia 18. października z całą swą familią w Tarbes, gdzie zwiedzała osobliwości miasta.

Znany republikanin Goudcheaux, były minister finansów rządu prowizorycznego, zachorował bardzo niebezpiecznie. (W. Z.)

(Francya bierze od Anglii posiadłość koło Karikal w Indyi w zamian za miasto Chaudernagor.)

Gazeta Wiedeńska z d. 25. października pisze: „Journal de Havre“ donosi z urzędowego Monitora w francuskich posiadłościach w Indjach, że Francya po trzyletnich negocjacyach odstąpiła Anglii miasto Chandernagor za kawał angielskiego terytorium koło Karikal. Wykonanie traktatu ma nastąpić z początkiem r. 1855. Zamiana zdaje się korzystną dla Francyi, gdyż w mieście tem liczącem 41.000 mieszkańców, posiadali Francuzi tylko jedną faktoryę, a Anglicy już oddawna trzymali nad niem zwierzchnictwo. Zaś powiększając teraz terytorium przy posiadłościach swoich na wybrzeżu Koromandlu w południowej stronie Pondiszery wynagradza się dostatecznie wartość odstąpionej faktoryi.

**Sprostowanie.** W wykazie zawartym w dodatku ostatniego porannego dziennika o poległych i rannych Francuzach w bitwie nad Almą zaszła pomyłka drukarska, gdyż liczba rannych oficerów francuskich wynosi nie 730, lecz tylko 73.

### Włochy.

(Otwarcie gościńca zwanego „Via appia.“)

**Rzym, 17. października.** „Giorn. di Roma“ podaje obszernie opisanie robót wykonanych przy restauracyi gościńca Appiussa. Zwraça szczególną uwagę na wspaniały wiadukt łączący wzgórze Albano z wzgórzem Aricia. Inauguracya tego wiaduktu odbyła się d. 12. b. m. w przytomności Ojca świętego.

Rzecz godna uwagi, że te roboty, które podjęli bracia Jakobi pod bardzo miernymi warunkami, nawet podczas rewolucyi rzymskiej niebyły przerwane. (Abb. W. Z.)

### Niemce.

(Depesza barona Manteuffel do hrabi Arnim w Wiedniu.)

(Dokończenie. Ob. N. 248 Gaz. Lwow.)

Uwiedomiliśmy o tem gabinet Londyński i Paryski w drodze poufnej z wyrażeniem oraz gotowości, że na życzenie reszty mocarstw oświadczymy się w tym duchu także w nowym protokole konferencyi Wiedeńskiej z tym jednak wyraźnym dodatkiem, że kontraktowego zobowiązania do kooperacyi wojskowej przeciw Rosyi, niemogliśmy w tem uznać nie mniej jak w podpisaniu dawniejszych protokołów. Oto są oświadczenia z d. 6. b. m., o których depesza austriacka wspomina w tem znaczeniu, jakoby się sprzeciwiały naszemu zamierzonemu stanowisku w zgromadzeniu związkowem. — Uwagę tę odpieramy zupełnie. Wątpliwości, które ze stanowiska



niemieckiego niezdają nam się dostatecznie usunięte czterema punktami, by obowiązujące przyjęcie tych punktów zalecić zgromadzeniu związkowemu, niemogą nas, zwłaszcza przy wskazanej ze strony samej Austrii elastyczności pojedynczych postanowień, wstrzymać ze stanowiska europejskiego, uczynić im naszego poparcia moralnego w każdym pojedynczym następującym się wypadku i w sposób przez nas samych oznaczyć się mający i tem więcej zależało nam na tem stwierdzić formalnie gotowość naszą do tej deklaracji, iż nie tylko w publiczności, lecz nawet w gabinetach utrzymuje się to mylnie i tylko umyślnem nieporozumieniem wywołane zdanie, jakoby Prusy przeszkodziły zebraniu się konferencji Wiedeńskiej.

Właśnie ze strony mocarstw europejskich przypomniano nam nie raz nasze stanowisko niemieckie w sposób, jakoby zachowywanie go uwłaczało Prusom, jako europejskiemu mocarstwu pierwszego rzędu. Dyskusyi w tej mierze unikaliśmy umyślnie. Prawa nasze i obowiązki jako mocarstwa europejskiego pierwszego rzędu są nam dobrze świadome i będziemy umieli nie tylko tych dopełnić, lecz zachować oraz tamte niezwałoną siłą od wszelkiego uszkodzenia. Ale za-nadto wielkie mamy wyobrażenie o powołaniu Niemiec ściśle połączonych ze swemi obydwojema mocarstwami pierwszego rzędu, by w tem upatrywać ściśnięcie naszego stanowiska europejskiego, że w obecnych zawikłaniach politycznych uważamy ochronę interesu Niemiec za jeden z pierwszych obowiązków naszych.

Gabinet Wiedeński rozłączając teraz te cztery punkta i dwa tylko do przyjęcia rządowi niemieckim zalecając, uznaje tem samem, że te cztery punkta jako całość w formie ułożonej wymiana not z d. 8. sierpnia nie są potrzebne dla interesów, za których organ ma się uważać zgromadzenie związkowe. Że wolność żeglugi Dunajskiej jest interesem Niemiec, tego żaden rząd niemiecki niezaprzeczy, niemniej jak to, że dotychczasowe stosunki protektoratu księstw nad-dunajskich mogą ustąpić miejsca korzystniejszemu dla interesów niemieckich przekształceniu. Oświadczenie takie w formie stósownej w obec zgromadzenia związkowego, jeżeli Austrii i sprzymierzonym naszym zależy na niem, może się tylko zgadzać z pojmowaniem i intencjami Prus.

Jeżeli zaś w poufnym okólniku hrabi Buol nadmieniono o tem, że godność związku wymaga zająć do tej kwestyi europejskiej już teraz pewne stanowisko i dać deklarację obowiązującą, by nie objawić zupełnej apatyi i nieczynności swego organu centralnego, to tylko warunkowo możemy się zgodzić z tem zdaniem. Jego Mość Król udowodnił nie przy jednej sposobności usilność Swą wyjednania federacyi niemieckiej w związku państw europejskich wyższego znaczenia.

Nieraz też opierano się tym usiłowaniom i niedawno jeszcze w kwestyi obchodzącej Niemce bliżej niż obecna kwestya orientalna w swem pierwotnem odgraniczeniu rozbiły się o jednomyślny prawie opór Europy. Ale także w obecnych zawikłaniach europejskich trzyma się Jego król. Mość stale tego zdania, że związkowi niemieckiemu należy się zaszczytne stanowisko. Właśnie to było główną myślą, która Jego król. Mość spowodowała do zawarcia przymierza z d. 30. kwietnia. Ale Jego król. Mość waha się uważać to stanowisko za ochronione i poparte tem, że zgromadzenie związkowe w skutku dokonanych bez jego współdziałania a w doniosłości swej niedokładnie od niego przejęrzanych zdarzeń wyrzeka uchwały w sposób obowiązujący, których praktyczne znaczenie dla Niemiec nie jest dostatecznie wyjaśnione ani co do mającego się osiągnąć celu, ani względem mających się użyć środków.

Sądzimy, że jest pewna spokojność, będąca nie oznaką słabości, lecz raczej niezwałonej siły i mamy otuchę, że siła ta, gdyby rzeczywiście zagrożone prawa i interesa wspólnej ojczyzny wymagały jej wystąpienia, okaże się jednomyślną i wierną.

Powyższe uwagi wyjaśnia dostatecznie ces. austriackiemu gabinetowi, co sądzimy o jego stanowisku ostatnią notą zapowiedzianą. Ze szczerem żalem naszym niemożemy tać przed sobą, że zachodzi różnica w obustronnem pojmowaniu. Nie mylimy się jednak, a depesza austriacka zdaje się także przychylić do tego zdania, przypuszczając, że różnica ta wynika mniej z niejednakowego wykładu traktatu z d. 20. kwietnia, ile raczej ztąd, że Austrija bez porozumienia się z nami i z związkiem powzięła uchwały i przyjęła zobowiązania, których ważne znaczenie dla Cesarstwa można uznać, lecz bynajmniej dla reszty uczestników w przymierzu. To niezdaje nam się być drogą stosowną, by przymierze zrobić użytecznem w sposób odpowiedni wielkiemu celowi i na mogące nastąpić wypadki. My z naszej strony postanowiliśmy bez względu na zarzuty i insynuacje, na które wolimy nieodpowiadać, przestrzegać przymierza, a mianowicie artykułu II. Jeżeli zaś z innej strony odezwą się życzenia modyfikacyi, będziemy odnośnie przedłożone nam propozycje rozbiierać z sumiennością, uwzględniając przytem również nasze własne jakoteż interesa Niemiec, które przywiązujemy nie tylko do zabezpieczenia stanowiska Austrii, lecz także do ilemożności do jak-najściślejszego połączenia się reszty Niemiec z Austrią.

Czyli więc Austrija na przyszłość sama propozycje swoje wnosić będzie do związku, lub czyli odpowiedzi reszty sprzymierzonych niemieckich, co by naszym własnym życzeniom odpowiedzieć mogło, następują dla wspólnych deklaracyi obydwojga gabinetów materyału i formy, w tej mierze ze względu na kwestye sformułowane ze strony Austrii tak stanowczo w obec rządów niemieckich wstrzymujemy się od wszelkiej inicjatywy, zastrzegając sobie raczej dalsze postanowienia na przypadek propozycji mogących w tym zamiarze nastąpić.

Jak-to wyżej wspomniałem, chciej pan udzielić kopię tej noty panu hrabi Buol. (podp.) *Manteuffel.* (W. Z.)

(Otwarcie sejmiku w Mnichowie. — Posiedzenie sejmiku związkowego.)

**Mnichów, 19. października.** Prezydent hrabia Hegnenberg-Dux otworzył posiedzenie izby deputowanych, na którym się wszyscy ministrowie państwa znajdowali. Gdy pan prezydent odczytał izbie przegląd niezakończonych jeszcze spraw, przedłożył minister państwa baron Pfordten ustawę wyborową, tyczącą się składu izby drugiej, a minister państwa Ringelmann jeden projekt do ustawy, względem fideikomisów familijnych, a drugi względem agronomicznych dóbr dziedzicznych.

**Frankfurt, 20. października.** Zgromadzenie związkowe otrzymało na wczorajszym, trzydziestym pierwszym w tym roku posiedzeniu wiadomość ze strony angielskiego posła Sir Alex. Vleat o ogłoszeniu blokady rosyjskich portów na Białem morzu. Następnie doniesienie o mianowaniu Jego królewicz. Mości księcia Prus gubernatorem, a generał-leitnanta Thümen wicegubernatorem w Moguncyi. Potwierdzono likwidację kosztów przedsięwziętej na rozkaz związku inspekcji związkowej twierdzy Landau. Z Nassau i Lubeki donoszą o publikacyi uchwał związkowych względem dziennikarstwa i stowarzyszeń. Spór między forteczną władzą w Ulm i kuratorem Palma będzie nadal sądem kompromisowym załatwiany. Potem nastąpiło głosowanie nad projektem regulaminu wojennego. Przytoczone w tej mierze zdania przedłożono wydziałowi wojennemu. Załatwieniem kilku prośb zakończyło się posiedzenie. (F. P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

**Berlin, 27. października.** Gazeta *Kreuzzeitung* otrzymała urzędowe pismo napomnienie za nieprzyjazne artykuły przeciw Francji i przeciw polityce innych rządów, zagrożono jej oraz, że na wypadek powtórzenia podobnych inwektyw, niezwłocznie będzie zakazana. (L. k. a.)

## Rosya.

(Mianowania.)

**Petersburg, 17. października.** Jego Cesarska Mość mianował najwyższym rozkazem dziennym z dnia 30. września (12go października): admirała księcia *Menżykowa*, naczelnym komendantem siły zbrojnej lądowej i morskiej w Krymie z wszystkimi prawami, pełnomocnictwem i prerogatywami naczelnego komendanta armii w czasie wojny, tudzież z pozostawieniem go we wszystkich dawniejszych godnościach i urzędach; komendanta szóstego korpusu piechoty, dyrygującego wszystkich wojsk rezerwowych infanteryi, generała piechoty *Czeodajewa*, szefem wszystkich wojsk rezerwowych piechoty; generała piechoty księcia *Gorczakowa III.* komendantem szóstego korpusu piechoty i komenderującym wojsk przydzielonych do tego korpusu; interymalnego szefa wojsk stojących w Petersburgu i w okolicy, pułkownika *Popowa VII.* z głównego sztabu gwardyi, interymalnym szefem sztabu naczelnego komendanta sił zbrojnych lądowych i morskich w Krymie; fliegeladjutanta Jego Cesarskiej Mości pułkownika *Issakowa I.* z głównego sztabu gwardyi, interymalnym szefem szóstego korpusu piechoty. (W. Z.)

(Przybycie W. książąt Michała i Mikołaja do Kiszenuwa.)

**Z Jass** donoszą, że Jch Cesarzewiczowskie Moście Wielcy książęta Michał i Mikołaj przybyli dnia 7. października na Odesę do Kiszenuwa i przywieźli księciu Gorczakowi patent rzeczywistego komenderującego generała w Nowej Rosyi. Dywizya kawalerii hrabi Nirodini przeprowiła się pod Soroką przez Dniestr i połączyła się z armią nowo-rosyjską. (L. k. a.)

## Z teatru wojny.

O wypadkach pod Sebastopolem czytamy w *Journal des Debats*.

„Monitor donosi, że bombardowanie Sebastopola rozpoczęło się 13. października, którą-to datę mogliśmy już dlatego uważać za prawdopodobną, że przekopy były już 9. otworzone, i że w ogóle potrzeba tylko 4 dni na zupełne urządzenie bateryi, na sprowadzenie ciężkich dział na przeznaczone miejsce i ustawienie ich u okien strzelniczych.

Sprzymierzona armia stanęła 29. z. m. na wysokościach Sebastopola z południowej strony, gdzie się znajduje miasto, zatoka wojenna i arsenał. Niecierpliwa publiczność i osoby niemające wyobrażenia o działaniach wielkiego oblężenia, występują ciągle zapytaniem, co robiono w ciągu owych czterech dni, które poprzedziły bombardowanie. Niecierpliwość ta da się łatwo zaspokoić wyliczeniem owych prac mozolnych, jakie musiała wykonać w tym czasie armia sprzymierzona na zajętem tymczasowo stanowisku.

Oto musiano najpierw obwarować wzgórze otaczające zatokę Bałakławy jako najważniejszy punkt, który koniecznie utrzymać i od wszelkich ataków ochraniać potrzeba, gdyż służył armii angielskiej za skład i miejsce zaopatrzenia. To samo musiała uczynić z swej strony armia francuska w zatoce przylądka cherzoneskiego, gdyż tam znajduje się plac do wysadzania na ląd materyałów wojennych, których skład musiano koniecznie ubezpieczyć od wszelkiej wycieczki załogi rosyjskiej. A gdy tym sposobem ubezpieczano obadwa miejsca składowe, odbywało się tymczasem wysadzanie na ląd olbrzymich, bardzo ciężkich materyałów wojennych, składających się z dział ciężkiego kalibru i niezmiernie masy potrzebnych do tego artykułów, których długi spis wprawiłby czytelników w zadumienie mnogością i różnaitością wyliczonych przedmiotów. Tę mozolną pra-



ce wykonali majtkowie, których czynność i podziwienia godne poświęcenie kilkakrotnie już w tej kampanii nader chlubnie się odznaczyły.

W ciągu tego czasu budowała armia lądowa szanice, by się obwarować i ubezpieczyć od wszelkich napadów nieprzyjacielskich i korzystając z zaspów ziemi, chroniących wojska nasze od dział fortecznych, obsadziła wzgórza przydatne do zakładania redut, które w razie przyjęcia bitwy muszą służyć za punkt oparcia rozmaitym korpusom armii. Mianowicie potrzeba było koniecznie obwarować stronę wschodnią między Inkermanem (ostatecznym końcem zatoki) i Bałakławą, gdyż Rosyanie ciągnący wielkim gościńcem od Simferopola i Baczys-Seraju muszą wypaść tam koniecznie, jeżeli zechcą przeszkodzić oblężeniu atakiem na prawe skrzydło sprzymierzonej armii. Wiadomo już, że każda z obudwu armii trzyma na ten przypadek w rezerwie korpus w sile 20.000 ludzi, wojska te nie będą brać udziału w pracach oblężenia, lecz zasłaniać tylko oblężenie przy pomocy redut i wzniesionych na zewnętrznej linii szaniców.

Ale także i od strony samego miasta musiano się należycie obwarować, gdyż po otworzeniu przekopów i w ciągu działania baterii mogłaby silna wycieczka oblężonych zniweczyć całe dzieło i zagwoździć działa; trzeba bowiem zawsze przypuszczać, że nieprzyjaciel niebędzie zasypiał swojej sprawy i przygotować się na wszelkie wypadki zwłaszcza w obec takiej twierdzy, której załogę można na śmiało uważać za armię. Dlatego też musiano także z tyłu powznosić reduty i szanice, które oblegającym wojskom mogą służyć za punkt oparcia i zebrania.

Obadwa wspomniane rodzaje fortyfikacji zowią się w sztuce wojennej „Przeciwkami szanicami“ od strony oblężonej twierdzy, a „Linia oszańcowania“ od strony pola. Dawniej urządzano je w jednej nieprzerwanej linii; ale system ten zarzucono dla wielu niedogodności; dziś ogranicza się ta sztuka na redutach, które nawzajem się zasłaniają i między którymi stoja w pogotowiu kolumny, by się rzucić na nieprzyjaciela osłabionego ogniem działowym.

Dopiero po ukończeniu wszystkich tych robót i gdy już tymczasem wysadzono na ląd materiały wojenny, jako - też zapasy amunicji, kosze szancowe, faszyny, worki z ziemią i wszelkie narzędzia do kopania, na czem upłynęły pierwsze dni października, zdołano 9. otworzyć przekopy, a 13. rozpocząć bombardowanie twierdzy. Z tych dat więc można sobie wyobrazić, w jaki sposób użyto czasu upłynionego od przybycia sprzymierzonej armii pod Sebastopol. Monitor jest tego zdania, że twierdza nie może się trzymać dłużej nad 5 dni; byłby to zaprawdę nader świetny i dla szybkości swej niesłychany dotąd rezultat. (Abbl. W. Z.)

*Litogr. kor. austr.* z dnia 27. października zawiera następujące depesze telegraficzne:

**Czerniowiec, 25. października.** Według doniesień z Krymu trwało bombardowanie do 20. b. m. nieustannie z równą gwałtownością z obydwóch stron. Admirał Kornilew poległ jak słychać od granata. Na wszelki sposób należy jeszcze oczekiwać bliższych szczegółów bombardowania.

**Berlin, 27. października.** Wiadomości petersburskie z dnia 26. donoszą z Sebastopola aż do nocy z 20. na 21., że bombardowanie nieustawało; szkody wyrządzone w fortyfikacjach nie są znaczne; działa rosyjskie odpowiadały bardzo skutecznie. Atak sprzymierzonych od strony morza ustał.

(Obchodzenie się z jeńcami.)

**Z Nargen** donoszą z 9. października o sposobie obchodzenia się z jeńcami angielskimi wziętymi pod Gamla Carleby. Z tego sprawozdania (do dziennika *Times*) przytaczamy następujące szczegóły: Dnia 30. września zawinął do Nargen okręt „Bulldog“ z Ledundu i przywiózł z sobą siedmiu majtków ze statku „Vulture“ zbranego pod Gamla Carleby. Wiadomo zresztą, że statek pomieniony musiał się cofnąć, lecz w odwrocie swoim płynął rufą (tylną częścią okrętu) naprzód z zwróconym ku nieprzyjacielowi sterem, by go tym sposobem razić strzałami działa tam ustawionego. Rufa uderzyła o szczerbki rozbitego i zatopionego okrętu; po tem gwałtownem wstrząśnieniu i otrzymawszy kilka celnych strzałów, zaczął statek tonąć. W tej przygodzie podniósł się młody Murphy chcąc przywołać napowrót łódź z okrętu „Odin“, lecz w tejże chwili ugodzony został kulą karabinową i sztucową, i poległ na miejscu; towarzysze jego usiłowali napróżno płynąć dalej na statku, przykucnęli w wodzie szukając ochrony przed strzałami przeciwników. Wkrótce potem podjechali Rosyanie w trzech łodziach z tłómaczem, który majtkom angielskim przyrzekał ocalenie i dobre się z nimi obchodzenie. Po wylądowaniu ustawiono zdrowych nad wybrzeżem, rozbrojono ich i wysłano do szpitalu, rannych zaś tam odwieziono. W szpitalu przyjął ich p. Helstrom, lekarz (o którym jak najlepiej wspominają), opatrzył rannych i dał im zasłane łóżka na spoczynek. Z liczby 27 majtków poległo 8 a 9 było rannych. Nazajutrz wysłano zdrowych do Helsingfors, rannych zaś zatrzymano w szpitalu i miano o nich jak najlepsze staranie. Mieszkańce znosili im żywność, składającą się z kawy i chleba z masłem na śniadanie, z mięsa wołowego lub ryb z ryżem lub kartoflami na obiad, i z herbaty z chlebem i masłem albo białem pieczywem na wieczór. A że im razowy chleb żytni nie smakował, przeto kapitan Willen (ożeniony z pewną damą szkocką) kazał im na własny koszt swój dodawać codziennie świeżego i białego chleba. Generał Wendt (komendant) przychodził sam lub przysłał kogo innego z swej strony codziennie dla dowiedzenia się o ich powodzeniu, postać im wina, fajek, tytoniu i darował im skrzypce. Rekonwalescentom sprawiono

nową odzież z sukna niebieskiego, a oprócz tego dano każdemu po jednej parze trzewików, pończochy wełniane i czapkę; wszystko to było darem oficerów pułku tamtejszego. Murphy'ego i innych poległych pochowano uczciwie na cmentarzu protestanckim, a oficerowie i inne znakomite osoby odprowadzili ich do grobu. W takich tedy stosunkach przemieszkali 5 tygodni w Gamla Carleby, gdy za pojawieniem się okrętu „Leopart“ pod miastem musieli nagle ztamtąd się oddalić. Wieziono ich w lekkich powozach z rysorami i w przeciagu 4 dni dostali się do Imoli, do 72 mil (angielskich) w głąb kraju. Tam odebrano im suknie i dano natomiast ubiór szpitalny. Wolno się im przechodzić i szukać rozrywki, tylko że ich straż nigdy nie odstępuje. Odwiedzał i leczył ich pewny chirurg umiejający po angielsku, lecz gdy się rany ich nie chciały goić, przeto Cesarz posłał im z Petersburga innego, starego lekarza, który siedmiu z tych pojmanych majtków do miesiąca wyleczył zupełnie. Z szpitalu przeniesiono ich do domu włościańskiego, gdzie dawano im racje żołnierskie, to jest po funcie świeżego mięsa wołowego i po trzy funtów chleba razowego na każdą głowę, tudzież 2 gallonów kartofli codziennie dla wszystkich siedmiu. Oprócz tego dostawał każdy z nich co czwartku i niedzieli miarkę (półkwaterek) gorzałki, przy której też sposobności schadzali się z włościanami i dziewczętami wiejskimi, którym na skrzypcach przygrywali do tańca. Tak żyli swobodnie aż do 21. września, gdy wtem nadeszła wiadomość, jako mogą już wracać do Anglii. Kobiety rozstawały się z nimi ze łzami, a mężczyźni ściskali się z odchodzącymi jakby z dawnymi przyjaciółmi; pewna kobieta nie uściągawszy przyrzeczonej naprawki pończoch, dała pewnemu majtkowi na pamiątkę swe własne. Puścili się w podróż znów lekkimi powózkami o 300 mil (angielskich) aż do Abe, gdzie odbywszy nocleg wsiedli na pokład okrętu „Bulldog.“ — W opak tego ludzkiego obchodzenia się Rosyan z jeńcami angielskimi donosi korespondent o następującym niemiłym wypadku: Po zajęciu Bomarsundu umieszczono na lazaretowym okręcie „Belleisle“ 10ciu rannych oficerów i 1 szeregowca. Jeden z nich miał zranioną głowę i dopiero po kilku dniach odzyskał przytomność. Był to rodem tatarszyn mahometańskiego wyznania; służył on w wojsku rosyjskiem przez lat 26 i dosłużył się stopnia porucznikowskiego, a przy tej sposobności obdarzył go Cesarz gracyą 300 rubli srebrnych, oprócz tego uskładał sobie z szczupłego żołdu swego 251 rubli. Całe to swoje mienie nosił przy sobie w papierach. Leżąc bez przytomności na pokładzie okrętu „Belleisle“ nie spostrzegł, kiedy mu wszystkie te pieniądze skradziono; oberwano mu też z munduru jeden złoty i jeden srebrny medal, a opuszczając okręt nie doszukał się ani swoich pończoch ani koszuli; wyszedł boso i o jednej tylko koszuli nie swojej do tego, gdyż wypożyczonej od jednego z swych towarzyszy. Mocno go to zmartwiło, lecz nie wiele utyskując z tem się tylko dał słyszeć, „że podobnego obchodzenia się z jeńcami wcale się po Anglikach nie spodziewał.“ Admirał Seymour dowiedziawszy się o tym wypadku, posłał mu zawiniątko z szatami, a sir Karol Napier obdarzył go 18 funtami szterlingów, na którą to sumę złożył się sztab jego oficerski. (Abbl. W. Z.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

„*Litogr. korresp. austr.*“ z dnia 28. b. m. zawiera następujące depesze telegraficzne:

**Paryż, 27. paźdz.** *Monitor* ogłasza dekret, mocą którego destylacja ze zboża i z płodów mącznych prowizorycznie jest zakazana. Dodany jest powód, że destylowanie ziemiopłodów pomimo obfitych zbiorów utrzymuje drożyznę żywności.

**Florencya, 25. paźdz.** Dekretem wielko-książęcym z dnia 21. b. m. ustanowione są kary, którym podpadają osoby cywilne składające żołnierzy tokańskich lub posiłkowe wojska austriackie do deserccy. Kary są następujące: w czasie pokoju kara więzienia od 3 miesięcy do 3 lat, w czasie wojny więzienie od 4 do 6 lat, a jeżeli dezercya zamierzona na stronę nieprzyjaciela, rozstrzelanie.

**Z Petersburga** piszą: Do 15. października nicrozpoczęło się jeszcze bombardowanie Sebastopola; próbowano tylko ostrzeliwać także od strony lądu fort kwarantany po-nad zatokę kwarantany. Sprzymierzeni pracują ciągle nad oszańcowaniem swego obozu zwracając uwagę na wschód, gdzie stoi armia rosyjska, by niespodziany jej napad nieprzeszkodził im w robotach. Pojedyncze oddziały rosyjskie atakują bez ustanku przednie stráže sprzymierzonych. Rosyanie, chociaż ochrania ich górzyste terytorium, na którym stoja, założyli przeciw warowny obóz w południowo-wschodnim kierunku od Baczys-Seraju, i chcą po nadejściu znaczniejszych posiłków założyć jeszcze drugi obóz bliżej prawego skrzydła sprzymierzonych powyżej rzeki Belbek. Gościńiec z Perekopu do Symferopola i Baczys-Seraju jest wolny, a małej załozde sprzymierzonych w Eupatoryi przeszkadza stojący pod Ablan obserwacyjny korpus rosyjski atakować przeciągające posiłki rosyjskie. Inne posiłki nadchodzą od morza azowskiego przez Kercz i Arabad. Komunikacya między głównym korpusem rosyjskim i fortyfikacyami Sebastopola jest zupełnie otwarta od północnej strony zatoki, i forty północne znoszą się morzem bez przeszkody z południowemi. Choćby pojedyncze fortyfikacye a nawet miasto Sebastopol dostały się w ręce sprzymierzonych, nie zdobyłoby przeto jeszcze wszystkich fortyfikacji Sebastopola.

Podług doniesień z Warszawy z 24. października przybyli tam przed kilkoma dniami dwa pułki gwardyi konnej, stanowiące przednią straż dywizyi gwardyi pieszej i brygadę artylerji. Do Warszawy przybyli: Szambelan i rzeczywisty radca stanu Kruzenstern, z



Wiednia; a wiceprezydent banku polskiego, rzeczywisty radca stanu Niepokojczycki z Wrocławia. (W. Z.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w Kolonij.)

**Kolonja, 16. paźdz.** Od 1. do 15. b. m. płacono na nasyżych targach w przecięciu za korzec pszenicy 8r.33k.; żyta 8r.12k.; jęczmienia 5r.30k.; owsa 5r. 29k.; hreczki 6r.; kukurudzy 6r.12k.; kartofli 3r.30k. Za cetnar siana 1r.4k.; nasienia konicza 45k. Sag drzewa twardego sprzedawano po 7r.36k., miękkiego po 5r.36k. Funt mięsa wołowego kosztował 4k. i garniec okowity 2r.24k. m. k.

### Kurs lwowski.

Dnia 30. października.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	5	42	5	48
Dukat cesarski . . . . . " "	5	48	5	51
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	10	—	10	4
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	56	1	57
Talar pruski . . . . . " "	1	49	1	51
Polski kurant i pięciopolówka . . . . . " "	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne na 100 zr. bez kuponów	85	30	85	50
Galicyjskie Obligacje indem. bez kuponów . .	73	15	73	35

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30. października 1854.

	złr.	kr.
Kupiono przez kuponów 100 po . . . . . m. k.	—	—
Przedano " " 100 po . . . . . " "	86	6
Dawano " " za 100 . . . . . " "	85	36
Zadano " " za 100 . . . . . " "	—	—

### Wiedeński kurs papierów.

Dnia 27. października

	złr.	kr.	w przecięciu
Obligacje długu państwa . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> za sto 84	—	—	84
detto z r. 1851 serya B. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	87 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Obligacje długu państwa . . . . . 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	73 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
detto detto . . . . . 4 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . . 4 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
detto detto detto . . . . . 3 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
detto detto . . . . . 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . . " "	—	—	—
detto detto z r. 1839 . . . . . " "	—	—	135 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>
detto detto z r. 1854 . . . . . " "	—	—	97 <sup>3</sup> / <sub>16</sub> 1 <sup>1</sup> / <sub>16</sub> 97
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . . 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
detto krajów koron. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> " "	—	—	—
Akcy bankowe . . . . . —	—	—	—
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . . —	—	—	—
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 1762 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1760	—	1760
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 złr. . . . . —	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . . —	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. —	—	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . . 532 530 527	529	—	529
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. . . . . —	—	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> na 100 złr. . . . . —	—	—	—
Renty Como . . . . . —	—	—	—

### Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 27. października.

	złr.	kr.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . . 100	100	2 m.	100 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . . 120 1 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	121 120 l.	120 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> uso.	120 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl. 119 119 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> l.	119 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 3 m.	—	119 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . . —	—	2 m.	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . . 88 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> l.	—	2 m.	— 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . . —	—	2 m.	— 2 m.
Liwna za 300 lire toskań. . . . . —	—	2 m.	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . . 11.34 36 38	11-36 2 m.	—	11-36 2 m.
Lyon za 300 franków . . . . . —	—	2 m.	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . . 117 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> l.	—	2 m.	— 2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . . 139 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	139 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.	—	139 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.
Paryż za 300 franków . . . . . 139 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 5 <sup>0</sup> / <sub>8</sub>	139 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.	—	139 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.

Bukareszt za 1 złoty Para . . . . . —	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . . —	— 31 T. S.
Cesarskie dukaty . . . . . 24 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> Agio.
Ducalen al marco . . . . . —	— Agio.

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 100 l. — Augsburg 121 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . — Frankfurt 120. — Hamburg 89. — Liwna —. — Londyn 11.41. — Medyolan 118 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> . — Paryż 140 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> .	
Obligacje długu państwa 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 83 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> — 83 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> . Detto S. B. 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 94 — 95. Detto 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 73 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> — 73 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto 4 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 65 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 65 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto z r. 1850 z wypłatą 4 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 92 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto z r. 1852 4 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 88 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 89. Detto 3 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 50 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 51. Detto 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 41 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 41 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> . Detto 1 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 17 — 17 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> . Obl. indemn. Niż. Austr. 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 81 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 82. Detto krajów kor. 6 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 75 — 77. Pożyczka z r. 1834 224 — 224 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto z r. 1839 135 — 135 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> . Detto z 1854 97 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> — 97 <sup>1</sup> / <sub>16</sub> . Obl. bank. 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 60 — 60 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5 <sup>0</sup> / <sub>16</sub> 94 — 96. Akc. bank. z ujmą 1220 — 1225. Detto bez ujmą 1015 — 1018. Akcy bankowe now. wydania 975 — 977. Akcy banku eskomp. 93 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 93 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> . Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 176 — 176 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> . Wiad.-Rabskie 96 — 96 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 250 — 252. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko - Neusztadzkiej 63 — 63 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto żeglugi parowej 526 — 528. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 520 — 522. Detto Lloyd'a 545 — 548. Detto młyna parowego wiedeń. 126 — 128. Renty Como 14 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> — 14 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> . Esterhazego losy na 40 złr. 86 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 86 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Windischgrätz losy 29 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> — 29 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Waldsteina losy 29 — 29 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> . Keglevicha losy 10 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 10 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Cesarskich ważnych dukatów Agio 25 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> — 25 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> .	

(Kurs pieniędzy na giełdzie wiedz. d. 28. października o pół do 2. popołudniu. Ces. dukatów stoplowanych agio 25<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 25<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Ros. imperyal 9.43. Srebra agio 22<sup>1</sup>/<sub>4</sub> gotówka.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. października.

Obligacje długu państwa 5<sup>0</sup>/<sub>16</sub> 83<sup>5</sup>/<sub>8</sub> 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 73; 4<sup>0</sup>/<sub>16</sub> —; 4<sup>0</sup>/<sub>16</sub> z r. 1850 —; wylosowane 3<sup>0</sup>/<sub>16</sub> —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>16</sub> —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 135<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Wiad. miejskiego bank. — Akcy bank. — Akcy kolei półn. 1758<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 527. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomp. 468<sup>3</sup>/<sub>4</sub> złr. Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 122<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 120<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. 2. m. Hamburg 90<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Liwna — l. 2. m. Londyn 11.46. 3. l. m. Medyolan 119<sup>3</sup>/<sub>8</sub> l. Marsylia 141. Paryż 142. Bukareszt — Konstantynopol —. Agio duk. ces. 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Pożyczka z roku 1851 5<sup>0</sup>/<sub>16</sub> lit. A. — lit. B. —. Lomb. —. Obl. indemn. 74<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — Pożyczka z roku 1854 96<sup>1</sup>/<sub>16</sub>.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. października.

Hr. Golejowski Jan, z Krzyweza. — Br. Borowski Teodor, z Kurowic. — Br. Schell, c. k. rotmistrz, z Lubaczowa. — PP. Garapich Władysław, z Cebrowa. — Strzelecki Eugeniusz, z Wyrowa. — Korytowski Karol, z Podhajczyk. — Dziamski Antoni, c. k. radca sądów szlacheckich, z Brzeżan.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. października.

Hr. Jabłonowski Ludwik, do Tarnopola. — Hr. Skarbek Józef, do Mościsk. — Br. Brunicki Jan, do Podhorzec. — PP. Romaszkan Sygmunt, do Uherska. — Wiszniewski Henryk, do Dobrzan.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 5 9	0°	+ 4°	wschodni	pogoda
2 god. pop.	28 5 8	+ 4°	0°	"	"
10 god. wie.	28 5 4	+ 1°		"	"

### TEATR.

Dziś: przedst. niem.: „Der geheime Agent.”  
We czwartek: opera niem.: „Der Prophet.”

## KRONIKA.

W wojsku hiszpańskim zaprowadzono teraz po większej części same austriackie instrumenta dęte. Roku 1848 stali wojska austriackie wspólnie z hiszpańskimi załogą w Romagna. Hiszpanie ujęci wspaniałą i miłą harmonią cesarskich band muzycznych, sprowadzili najprzód dla swego batalionu strzeleckiego „Baza” instrumenta z Wiednia, i na wzór austriackich band muzycznych zaczęli organizować i swoje. Za powrotem pomienionego batalionu do Hiszpanii, nie mogły się inne pułki dość nasłuchać tej pięknej muzyki wojskowej, a pułkownicy wspólnie z swymi oficerami postanowili urządzić sobie taką muzykę na koszt swój własny. Podczas odwiedzin p. Debrauz w lipcu 1853 u hiszpańskiego prezydenta w Ceuta na północnem wybrzeżu afrykańskim, kazał tamtejszy gubernator wojskowy wystąpić bandzie muzycznej stojącej w Ceuta pułku pieszego, a przy tej sposobności okazało się, że wszystkie instrumenta dęte wyszły z fabryki wiedeńskiej Teodora Hell'a. W Barcelonie, Kadyxie, Korunnie i Madrycie znalazł p. Debrauz bandy muzyczne z instrumentami po części wyrobu p. Hell'a, częścią zaś pochodzące z fabryki p. Cerweny'ego z Koenigsgracu.

— Pewien pięcioletni chłopczyzna w Magdeburgu chciał sobie temi dniami odjąć życie. Przyczyną tego miało być okrutne obejście się z nim matki.

— Księżna Marya Württemberska, siostra księcia Czarteryjskiego, umarła w Paryżu w wieku lat 90.

— Prowincja Algierska liczy 45 gmin, Orańska 28, Konstantynska 22, Algieria w ogóle 95 gmin, w których się znajduje 3201 plantatorów tytoniu posiadających 3567 hektarów plantacji. Plantacje te wydają rocznie 35,000 cetnarów tytoniu. Liczba ludności europejskiej w całej Algierii wynosi obecnie 135,000 dusz.

— Philarete Chasles przytacza w swej książce: „Le dix — huitième siècle en Angleterre” między innemi testament pewnego lorda Pembroke, zawierający in nuce całą excentryczność, którą się potem wslawilo jego potomstwo. W rzeczonym testamencie są n. p. takie legata: „Item: lordowi Say — nic; ten legat, tego jestem pewny, przekaże ubogim. — Item: generałowi Cromwell jedno z mých słów, bo za życia niesłyszał odemnie ani słowa. — Item: Tomaszowi May — pięć szylingów; kto czytał jego historię angielskiego parlamentu, temu wiadomo, że mu zapisuję o pięć szylingów więcej niż należy.”

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 44. Rozmaitości.